

Nie ma wolności bez „Solidarności”



rozważa i  
Solidarności

STOCZNIA

GDAŃSKA

NR 3/90/ 24.08.1988 g. 20.00

## NOWI CZŁONKOWIE MIĘDZYzakładowego KOMITETU STRAJKOWEGO

Do Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego z siedzibą w Stoczni Gdańskiej zrzeszającego początkowo dwie Stocznie: Gdańską i Północną dołączają kolejne zakłady. 23.08 dołączył Komitet Strajkowy Gdańskiej Stoczni Remontowej /delegatami są Jerzy Pększ - lat 19, spawacz z wydz. Z-42, rok pracy w GSR oraz Edward Pawlak - lat 47, ślusarz z wydz. Z-41, w roku 81 czł. KZ NSZZ "S" SG, 25 lat pracy w Stoczni Gdańskiej i Remontowej/. Swoje przystąpienie do MKS zgłosiła także Stocznia "Wisła". Jak podał komunikat nr 3 MKS 23.08 w skład MKS wszedł również Morski Port Handlowy w Gdańsku, którego delegatem jest Lech Małodziński - lat 25, sztauer rejonu I, 10 lat pracy w porcie i stoczniach.

## DLACZEGO STRAJKUJEMY

1. Strajkujemy, ponieważ mamy prawo do własnego związku zawodowego. Od siedmiu lat nie możemy legalnie bronić naszych pracowniczych interesów, doznajemy ciągłych upokorzeń i poniżeń, z miesiąca na miesiąc pogarszają się bezpieczeństwo i higiena pracy. Musimy więc walczyć o powrót do życia NSZZ "Solidarność".
2. Strajkujemy, gdyż nie możemy władzy pozwolić na dalsze marnowanie bezcennego czasu. Każdy rok i każdy miesiąc nieudolnych rządów kosztuje Polskę zbyt wiele, by móc jeszcze czekać. Straciliśmy bezpowrotnie siedem lat z winy rządzących. Dzisiaj mówimy dosyć!
3. Strajkujemy, bo nie chcemy już dłużej biernie przyglądać się, jak marnowana jest nasza praca, jak zatruwane są nasze miasta, jak Polska spychana jest w cywilizacyjną przepaść. Musimy i chcemy wziąć współodpowiedzialność za kraj; nasz strajk jest bowiem wyrazem obywatelskiej troski.
4. Strajkujemy, bo mamy dość galopującej inflacji i niekończących się kolejek przed źle zaopatrzonymi sklepami. Zdajemy sobie sprawę, że strajk kosztuje. Ale o wiele więcej kosztują nas rządy nieudolnych i cynicznych aparatczyków. Zamiast wyliczać straty z powodu strajków, niechaj rozliczą się z 44 zmarnotrawionych lat!
5. Strajkujemy, bo doświadczenie nauczyło już nas, że tylko solidarna presja na władzę jest w stanie skłonić ją do ustępstw na rzecz społeczeństwa. Tył będzie naszego, ile wywalczymy. Niczego nam nie podarują z własnej woli.
6. Strajkujemy, bo nie chcemy emigrować, bo pragniemy pracować dla Polski i dla siebie w normalnych warunkach, za prawdziwe pieniądze i z nadzieją na lepszą przyszłość.
7. Strajkujemy z przekonaniem, że nie żądamy niemożliwego. Żądamy rzeczy koniecznej: gruntownej zmiany gospodarczej i społecznej. Nasz strajk jest dramatyczną próbę powstrzymania marszu ku katastrofie.
8. Strajkujemy przeciw przemocy i kłamstwu. Niczego tak nie pragniemy jak uczciwej, spokojnej rozmowy. Jeśli jednak jedynym argumentem władzy pozostaną siła i oszczercza propaganda, to strajk będzie trwał nadal. Nie ugnijemy się przed siłą.



9. Strajkujemy, tak jak w maju, pod hasłem "Nie ma wolności bez Solidarności".

## KOMUNIKAT NR 6

W dniu dzisiejszym tj. 23.08.88 o godz. 10.45 podjęła strajk solidarnościowy protestacyjny Stocznia Remontowa jednocześnie wchodząc w skład MKS. Na wiecu wystąpili kol. przewodniczący KS NSZZ "Solidarność" SG Alojzy Szablowski i kol. przewodniczący MKS NSZZ "Solidarność" Jacek Merkel, silnie akcentując potrzebę ochrony interesów pracowników Stoczni, ich honoru i interesów Stoczni.

Gdańsk, 23.08.88

Za Komitet Strajkowy NSZZ "Solidarność"  
Stoczni Gdańskiej  
Rzecznik prasowy - Roman Taran-Zygmański

## KOMUNIKAT NR 7

23.08.88 w centralnej stołówce Stoczni Gdańskiej odbyła się konferencja prasowa przewodniczącego NSZZ "Solidarność" Lecha Wałęsy i przewodniczącego MKS NSZZ "Solidarność" Jacka Merkela z udziałem przedstawicieli Polskiego Radia i Telewizji oraz przedstawicielami polskich periodyków takich jak "Przegląd Tygodniowy", "Wieczór Wybrzeża", "Głos Wybrzeża", "Dziennik Ludowy", "Kultura" oraz wydawnictwa "Interpress". Pytania przedstawicieli środków masowego przekazu dotyczyły zasadności strajku oraz strajkowych postulatów. Obaj przewodniczący jednoznacznie odpowiedzieli, że główną istotą zasadności strajku jest potrzeba wywalczenia relegalizacji NSZZ "Solidarność", otwarcie drogi do autentycznego pluralizmu i demokratycznego dialogu wszystkich stron mających na względzie dobro ojczyzny. Obaj stwierdzili również, że po wyczerpaniu wszystkich środków walki strajk jest niepodważalną koniecznością.

Gdańsk, 23.08.88

Za Komitet Strajkowy NSZZ "Solidarność"  
Stoczni Gdańskiej  
Rzecznik prasowy - Roman Taran-Zygmański

## DO WSZYSTKICH ŚRODOWISK AKADEMICKICH W POLSCE

Obecne strajki, przybierające coraz bardziej powszechny zasięg, stanowią dramatyczny protest przeciwko polityce ostatnich czterdziestu kilku lat. Systemowe uwarunkowania ustroju socjalistycznego doprowadziły z jednej strony do pozbawienia obywateli swobód politycznych, z drugiej zaś - w połączeniu z niekompetencją osób władzę sprawujących - do załamania gospodarczego.

Dzisiejsza Polska to kraj bliski ruiny gospodarczej, kraj zdeintegrowany społecznie, często nie realizujący elementarnych nawet codziennych potrzeb Polaków. Z braku demokratycznych form uczestnictwa w życiu publicznym społeczeństwo - w osiem lat po pamiętnym Sierpniu - znowu sięga do formy skrajnej i, jak się okazuje, jedynej, do strajku. Wynika to z faktu, że od 1980 r. władze nie zdołały rozwiązać żadnego z istotnych problemów, które doprowadziły do wydarzeń sierpniowych. Nie rozwiążą ich również wszelkie podjęte i zapowiadane akcje milicyjno-wojskowe. Jedynym ich efektem może być dalsza antagonizacja władzy i społeczeństwa.

Jednym z podstawowych warunków wyjścia z kryzysu jest zapewnienie swobód politycznych i związkowych, dlatego m.in. warunek legalizacji "Solidarności" stawiany jest jako zasadniczy postulat strajkujących załóg.

Wyrażając uznanie i poparcie dla robotników walczących o sprawę dotyczącą nas wszystkich, pracownicy i studenci uczelni Trójmiasta zgromadzeni na spotkaniu w dniu 23.08. br. powołali Akademicki Komitet Solidarnościowy, któ-



rego zadaniem jest wspieranie wszelkimi dostępnymi środkami strajkujących zakładów pracy. Informujemy, że w związku z tym AKS wysłał swych przedstawicieli do Stoczni Gdańskiej.

Apelujemy o podobne w duchu inicjatywy, o wyrażanie poparcia dla strajkujących, jak również o podjęcie stosownych akcji solidarnościowych.

Gdańsk, 23.08. 1988

#### OFERTA NEOZWIĄZKOW

W dniu dzisiejszym Federacja Związków Zawodowych Przemysłu Stoczniowego przesłała do MKS-u z prośbą o spotkanie w celu omówienia sytuacji w branży stoczniowej w terminie jak najszybszym. Jedynym warunkiem jest udział w rozmowach wyłącznie pracowników zakładów branży stoczniowej.

Komitet Strajkowy Stoczni Gdańskiej odpowiedział na tę ofertę listem następującej treści:

"Szanowni Panowie. Przedstawiona przez Panów propozycja wymaga zasadniczych wyjaśnień. Nasze Komitety Strajkowe, jak i MKS, którego są członkami, wysunęły jako główny postulat przywrócenie legalnego działania NSZZ "Solidarność". Ma on poparcie zarówno w woli wielkich grup pracowniczych jak i w obowiązującym prawie, to jest ratyfikowanej przez PRL Konwencji MOP-u nr 87, a także w ustawie o związkach zawodowych, która deklaruje zasadę pluralizmu. Zasada ta jest podstawą działania wszystkich organizacji związkowych, stąd wyrażając zgodę na spotkanie, musimy poprzedzić ją pytaniem o gotowość Federacji Związków Zawodowych Przemysłu Stoczniowego do zadeklarowania swojego pozytywnego stosunku do powyższej zasady rozumianej jako możliwość istnienia więcej niż jednej organizacji związkowej w jednym zakładzie pracy. Jeżeli uzyskamy oczekiwaną odpowiedź natychmiast rozpoczniemy rozmowy.

#### RADIO "SOLIDARNOŚĆ"

23.08.88 w Gdańsku w programie II telewizji odezwało się radio "Solidarność". Nadano m.in. oświadczenie Lecha Wałęsy o jego gotowości do "poszukiwania rozwiązań w trudnej sytuacji" oraz apel o dostarczenie do punktu pomocy strajkującym przy kościele św. Brygidy pomocy żywnościowej i materialnej. Słyszalność wokół Stoczni i na Starym Mieście była bardzo dobra.

#### CZY "KOMUNA" SIĘ PRZYŁĄCZY

23.08 pracownicy Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni: Edward Frankiewicz, Jerzy Głowczewski, Bogdan Jankiewicz, Henryk Parszyk, Janusz Wysocki oraz trzech innych zostali wezwani do kierownictwa, gdzie odebrano im przepustki, wręczając pięciodniowe płatne urlopy okolicznościowe. Dzień wcześniej tak samo postąpiono z Romanem Stegardą. Zagrożono im natychmiastowym zwolnieniem, gdyby pojawili się w pracy. W stoczni wzmocniono dozór techniczny, są obecni funkcjonariusze SB. Zarówno wśród pracowników, jak i dyrekcji, panuje nerwowa atmosfera wyczekiwania. Czekamy i my, koledzy z Komuny!

#### KONFERENCJA PRASOWA

W uzupełnieniu do komunikatu nr 7 KS NSZZ "Solidarność" Stoczni Gdańskiej na temat konferencji prasowej podajemy nazwiska dziennikarzy prasy oficjalnej w niej uczestniczących: Stanisław Kubiak /"Głos Stoczniowca"/, Krzysztof Grabowski /"Przegląd Tygodniowy"/, Jerzy Templin /"Wieczór Wybrzeża"/, Jan Matek /PA Interpress/, Mirosław Piepka i Michał Pruski /"Głos Wybrzeża"/, Tadeusz Krankowski /"Dziennik Ludowy"/. Ciekawie, co napiszą w swoich gazetach i czy podpiszą się.

Wygląda na to, że władze już pożałowały ich obecności u nas, gdyż od dziś ZOMO nie dopuszcza już do Stoczni również dziennikarzy z prasy oficjalnej.

#### DRAMATYCZNY PRÓTEST

Od godz. 11 23.08. 136 górników z kopalni XXX-lecia PRL zjechało na głębokość 580 m. z postanowieniem pozostania tam do czasu podjęcia rozmów ze strajkującymi. MKS w Jastrzębiu zaangażował do całego świata o wywarcie presji na rząd PRL aby podjął rozmowy ze strajkującymi, gdyż w przeciwnym razie protestującym grozi poważne niebezpieczeństwo.

#### ZATRZYMANIA

Dziś, 24.08.88 w okolicach Stoczni Gdańskiej zatrzymano Bogdana Falewicza - ucznia III LO w Gdańsku oraz 3 pracowników naszej Stoczni: Danutę Kurklińską, Magdalene Zakrzewską i Andrzeja Lisa.



## PORTOWCY APELUJĄ

Komisja Zakładowa "S" Portu Gdańskiego wystosowała 23.08 dwulistę. Pierwszy z nich skierowany jest do Związku Zawodowego Transportowców w Oslo: "W związku z tym, iż wokół portów i stoczni Gdańska oraz portu w Szczecinie zgromadzono duże siły milicji, która może w każdej chwili podjąć działania przeciwko strajkującym - świadczy o tym interwencja przeciwko strajkującym kierowcom autobusów w Szczecinie - prosimy o baczne obserwowanie rozwijającej się sytuacji w portach polskich. W przypadku interwencji milicji prosimy o podjęcie stosownych działań protestacyjnych, łącznie z odmową obsługi polskich statków. Za waszym pośrednictwem zwracamy się do Międzynarodowego Zrzeszenia Transportowców o zastosowanie podobnych akcji protestacyjnych".

W liście do wojewody gdańskiego portowcy zażądali likwidacji blokady policyjnej i odblokowania łączy telefonicznych.

## STRAJK W STOCZNI "WISŁA"

Zapowiedziany na 23.08, godz. 7.15 wiec ze względu na przeciwdziałanie dyrekcji odbyć się mógł dopiero ok. godz. 10.00 w stolarni. Do stoczniowców przemówił Jan Stanecki, jeden z inicjatorów majowego strajku w Stoczni Gdańskiej. Następnie odczytał apel stoczniowców SG wzywający do podjęcia w Stoczni "Wisła" strajku solidarnościowego. Mimo prób przeciwdziałania ze strony dyrekcji podjęto decyzję o rozpoczęciu strajku, po czym z flagą "Solidarności" przemaszerowano przez teren zakładu pod bramę główną, którą oflagowano mimo przeszkód ze strony straży przemysłowej /pozorowanie pożaru i otworzenie bramy/. Stocznia jest otoczona przez ZOMO, jej teren patrolowany jest przez straż przemysłową z psami, jednak strajk trwa nadal.

## APEL KSIEDZA JANKOWSKIEGO

Ks. Henryk Jankowski wystosował apel do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie, w którym czytamy m.in.: "Już drugi raz w ciągu tego roku odwołuję się do MCK o podjęcie wszelkich niezbędnych działań, które umożliwiłyby przekazanie strajkującym robotnikom Stoczni Gdańskiej i innych gdańskich zakładów pracy niezbędnego im żywienia i koców. Ścisła blokada policyjna terenu Stoczni uniemożliwia dotarcie z zaopatrzeniem narażając robotników na dodatkowe cierpienia.

## ZATRZYMANIA /c.d./

22.08 ok. godz. 11 koło Pomnika Poległych Stoczniowców zatrzymano Janusza Kandybę z Wałbrzycha. Po wprowadzeniu do "budy" został dotkliwie pobity, a następnie zwolniony.

23.08 ok. godz. 10.30 w okolicach stacidionu "Stoczniowca" zatrzymany został Tomasz Malinowski. Po odprowadzeniu do "budy" został brutalnie pobity; następnie przewieziony na ul. Świerczewskiego został poddany 4-godzinnej przesłuchaniu. Zwolniony ok. godz. 13.50.

23.08 ok. godz. 16.30 zatrzymano pod bramą Krzysztofa Kwasiborskiego z W-1 /Stocznia Gdańska/.

tego samego dnia po wyjściu z plebani kościoła św. Brygidy zatrzymany został Krzysztof Galiński z Sopotu /WIP/. Zwolniony po kilku godzinach.

24.08 ok. godz. 9.00 z aresztu zwolnieni zostali zatrzymani w poniedziałek Paweł Adamowicz, Wojciech Kreft i Lech Kosiak.

## "POPIERAMY WAS"

Napływają dalsze deklaracje poparcia dla strajkujących m.in. od robotników F50, pracowników Biblioteki Narodowej w Warszawie, Energoprojektu, zakładów INCO w Sopocie, NSZZ "Solidarność" szpitala im. Kopernika w Gdańsku oświadczył, że nie mogąc przystąpić do strajku ze względu na charakter pracy w pełni popiera strajkujących i MKS oraz żąda zwiększenia budżetu służby zdrowia, regulacji płac, rejeestracji Społecznej Fundacji "Solidarność" i reformy służby zdrowia. Załoga gdańskiego WPK przekazała strajkującym portowcom pomoc finansową.

## SYTUACJA STRAJKOWA

Dnia 23.08 wg posiadanych przez nas informacji strajk trwał w 22 zakładach pracy w kraju. Do chwili zamknięcia tego numeru otrzymaliśmy informacje o rozpoczęciu strajków w kolejnych zakładach: kopalniach Rudno Północ, Rudno Zachód i Knurow, Cementownia Działoszyn i w hucie im. Lenina.

Strajki zakończono natomiast w kopalniach Andaluzja, Marcel, Borynia i Lenin, gdzie akcja strajkowa zakończyła się po brutalnej interwencji ZOMO /są pobici/. Również w wyniku interwencji sił ZOMO zakończono strajki w kopalniach Wałbrzycha oraz trzech zajezdniach WPKM w Szczecinie.